



# WIADOMOŚCI GMINNE

Nr 11 listopad 2014 r.

Miesięcznik Gminy Biała Podlaska

Egz. bezpłatny

*Podwójna uroczystość w Ciciborze Dużym*

## Wyrażono wdzięczność pedagogom

Obchodzony w połowie października Dzień Edukacji Narodowej nawiązuje wprost do powołania Komisji Edukacji Narodowej, pierwszego w Europie ministerstwa oświaty. Święto jest okazją do wyrażenia słów wdzięczności pedagogom odpowiedzialnym za kształtowanie młodych rodaków na światłych obywateli, rozsądnych i twórczych. Edukacja młodego pokolenia zawsze była oczkiem w głowie

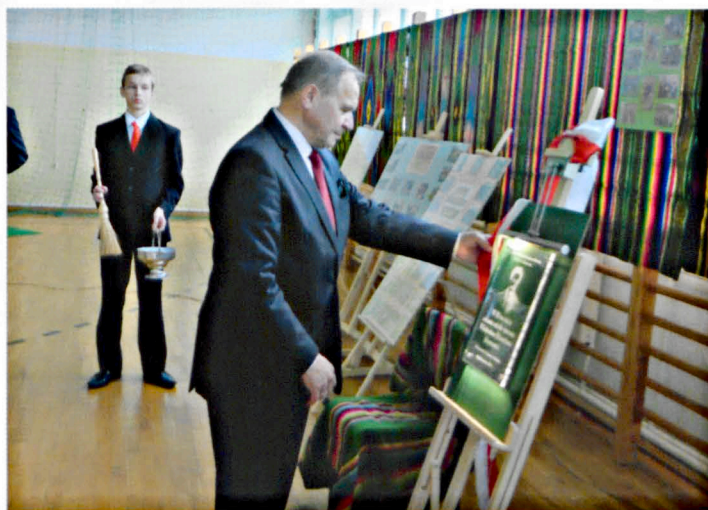
Tworzenie więzi opartej na szacunku, zaufaniu i zdolności do kompromisu trwa latami. Dlatego mądry, doświadczony nauczyciel będzie taki partnerski układ cenil i pielęgnował. Nauczyciel uznawany przez uczniów za autorytet nie wygłasza raniących uwag i komentarzy. Potrafi słuchać i przyjmować racje innych. Dobry pedagog szanuje ucznia. Pomaga mu w budowaniu poczucia własnej wartości. Nauczyciel powinien także inspirować wychowanków do



władz samorządowych gminy Biała Podlaska. Nic zatem dziwnego, że ten dzień świętowany jest szczególnie. 18 października w Publicznym Gimnazjum w Ciciborze Dużym zorganizowane zostały obchody gminne połączone z jubileuszem 10-lecia nadania gimnazjum imienia Władysława Stanisława Reymonta. Z tej okazji oprócz władz gminnych, radnych i dyrektorów placówek oświatowych przybyło także grono gości. Wśród nich: wiceminister edukacji **Tadeusz Sławecki**, poseł **Franciszek Jerzy Stefaniuk**, marszałek województwa lubelskiego **Sławomir Sosnowski** i starosta bialski **Tadeusz Łazowski**. Wójt **Wiesław Panasiuk** w okolicznościowym wystąpieniu stwierdził m.in.:

- Dzisiejsza uroczystość jest okazją, aby pochylić się nad istotą zawodu nauczycielskiego; zawodu, którego nie sposób dobrze wykonywać, jeśli nie towarzyszy mu autentyczne powołanie i twórczy zapał. Każdy z nas był kiedyś uczniem, każdy ma w pamięci swoich nauczycieli. Byli przy nas, czasem zatroskani i zapracowani; czasem promienni i roześmiani. Pochyleni nad nami, bliscy, drodzy – nasi nauczyciele. Może właśnie któryś z nich zauroczył nas do tego stopnia, że zdecydowaliśmy się wybrać taki, a nie inny sposób kierowania swoim życiem zawodowym, czy też osobistym.

Budowanie autorytetu to proces żmudny i długotrwały.



rozwijania własnych zainteresowań. Pracy nauczyciela powinna nieustannie towarzyszyć myśl o tym, że uczestniczy w ważnym procesie kształtowania przyszłych pokoleń. Od współczesnego nauczyciela oczekuje się ustawicznego dokształcania, troszczenia się o awans zawodowy i podnoszenie kwalifikacji. Przeciętny nauczyciel mówi, dobry wyjaśnia, lepszy demonstruje, wspaniały inspiruje. Życzę abyście zawsze byli inspiracją dla młodszych pokoleń, potrafili przekazywać wiedzę tak jak najlepiej potraficie, podejmowali tylko trafne decyzje i mieli satysfakcję z wykonywanej pracy. Nie ulega wątpliwości, że nauczyciel jest w życiu ucznia jedną z osób mających największy wpływ na kształtowanie jego osobowości. To duża odpowiedzialność, która zobowiązuje do szczególnie solidnej i ciężkiej pracy. Drodzy Państwo, pragnę wyrazić nadzieję, że zostaniecie w pamięci wielu pokoleń Polaków jako ci niezapomniani, ukochani, ciepło wspomniani po latach. Życzę Wam wiele zdrowia i sił w działalności społecznej. Realizujcie swoje marzenia i pasje życiowe z pożytkiem dla całego społeczeństwa gminnego – naszej małej ojczyzny.

*Dokończenie na str. 3*



# Kalendarium

## 3 października

Wójt gminy **Wiesław Panasiuk** wraz z radnymi uczestniczył w festynie rodzinnym "Bawimy się z rodzicami" zainicjowanym przez dyrektorów Szkoły Podstawowej i Gimnazjum Publicznego. Festyn był udaną próbą integracji środowiska. Wójt z radnymi wręczyli nagrody zwycięzcom.

## 8 października

Wójt **Wiesław Panasiuk** i prezydent miasta **Andrzej Czapski** rozmawiali w Urzędzie Miasta na temat czesnego w przedszkolach i żłobkach miejskich. Postanowiono, że sekretarz gminy **Grażyna Majewska** i naczelnik wydziału edukacji UM **Ewa Majewska** przeanalizują ponownie koszty utrzymania dzieci w placówkach przedszkolnych i przygotowują wspólne stanowisko.

## 12 października

Klub kultury GOK ze Styrzyńca zorganizował na terenie parku obok szkoły integracyjny festyn rekreacyjny "Smaki jesieni". W licznych konkurencjach uczestniczyły dzieci i ich rodzice. Zwycięzcy otrzymywali sympatyczne upominki w postaci słodyczy i przyborów kuchennych. Wręczał je wójt **Wiesław Panasiuk**.

## 13 października

Ekipa radia internetowego Biper kręciła z udziałem wójta gminy film dotyczący zrealizowanych w tym roku inwestycji.

## 14 października

Wójt **Wiesław Panasiuk** konsultował z dyrektorem ZKM **Tadeuszem Ulanowiczem** przebieg kursów autobusów miejskich do Sławacinka Starego i Styrzyńca. Ustalono na okres próbny 3 miesięcy, że autobusy ZKM wjeżdżać będą do Sławacinka Starego od strony szkoły, a wyjeżdżać na wysokości obwodnicy E-30, natomiast w Styrzyńcu rano i w godzinach popołudniowych autobus linii A wjeżdżać będzie tradycyjną trasą, a wracać w kierunku miasta przez nowe osiedle mieszkaniowe.

## 15 października

W Nadleśnictwie Biała Podlaska zorganizowano spotkanie leśników, myśliwych i samorządowców dotyczące szkód dokonywanych przez dziki w uprawach polowych.

Samorząd gminny reprezentował kierownik wydziału rolnego **Waldemar Daniluk**.

## 18 października

W hali sportowej Publicznego Gimnazjum w Ciciborze świętowano gminny Dzień Edukacji Narodowej oraz 10-lecie nadania szkole imienia Władysława Stanisława Reymonta. Piszemy o tym szeroko na str. 1 i 3.

## 23 października

Wojewódzki Zarząd Melioracji otworzył w Sielczyku jaz spiętrzając wodę Krzny. Inwestycja jest fragmentem rewitalizacji Krzny, planowanej przez Urząd Miasta. W otwarciu uczestniczył wójt **Wiesław Panasiuk**.

## 24 października

W oddziale ODR w Grabanowie białskie biuro ARiMR zorganizowało pod patronatem wójta **Wiesława Panasiuka** konferencję poświęconą wykorzystaniu funduszy unijnych w rolnictwie. W konferencji wzięło udział kilkuset rolników. Jednym z tematów podnoszonych w czasie konferencji były kłopoty podlaskich sadowników.

Tego samego dnia w Ortelu Książęcym II odbyła się z udziałem wójta **Wiesława Panasiuka** uroczystość jubileuszowa Szkoły Podstawowej i nadania jej imienia **Wandy Chotomskiej**. Więcej piszemy o tym na str. 11 i 12.

## 25 października

W sali konferencyjnej magistratu miała miejsce jubileuszowa uroczystość Złotych Godów. Zabrakło 5 par z gminy Biała Podlaska. Medale Za długoletnie pożycie małżeńskie wręczył im osobiście wójt **Wiesław Panasiuk**.

W godzinach wieczornych w świetlicy wiejskiej w Ciciborze odbywał się doroczny bal seniorów z Cicibora Dużego i Hroda. Wzięli w nim udział przedstawiciele samorządu z wójtem **W. Panasiukiem**.

## 28 października

Uczniowie klasy pierwszej SP w Ciciborze Dużym złożyli ślubowanie szkolne, a wójt **Wiesława Panasiuk** wręczył każdemu dziecku światełka odblaskowe.

## 29 października

W lokalu Diana w Sławacinku Nowym miało miejsce ostatnie posiedzenie Rady Gminy z udziałem sołtysów.

Piszemy o tym więcej na str. 5. (g)

## Złote gody w magistracie

Sobota 25 października była wyjątkowym dniem w życiu 19 par małżeńskich z miasta i gminy Biała Podlaska, które stanęły na ślubnym kobiercu w drugiej połowie 1964 r.

Pięćdziesiąt lat zgodnego pożycia, znaczonego wspólnym potomstwem i wnukami, było okazją do uroczystego świętowania z przedstawicielami władz samorządowych oraz pracownikami Urzędu Stanu Cywilnego, którzy przygotowali to spotkanie. Uroczystość złotych godów rozpoczęła msza święta w kościele pw. NNMP przy ul. Brzeskiej, skąd autokarem przewieziono jubilatów do białskiego magistratu. Nadarzyła się wyjątkowa okazja do wspomnień młodości i drogi, jaką wspólnie przeszli jubilaci. Nie zawsze była ona usłana różami, ale dzięki zgodzie, wyrozumiałości i uczuciu, które łączyło małżonków, udało się pokonywać trudne chwile. Po latach mają one już zupełnie inny wymiar.

Prezydent miasta **Andrzej Czapski** i wójt gminy **Wiesław Panasiuk** udekorowali złote pary medalami Za długoletnie życie małżeńskie, przyznanymi przez prezydenta RP **Bronisława Komorowskiego**. Wręczyli też okolicznościowe dyplomy. Życzyli jubilatów, aby następne lata upłynęły im równie pogodnie i szczęśliwie. Niejednemu

łza zakręciła się w oku. Prezydent RP przyznał medale mieszkańcom naszej gminy: **Teresie** i **Kazimierzowi Laszukom** z Cicibora Małego **Krystynie** i **Zbigniewowi Chwedczukom** z Sitnika, **Janinie** i **Bogusławowi**



**Filipiukom** z Grabanowa, **Jadwidze** i **Tadeuszowi Miszczukom** z Woronca oraz **Reginie** i **Kazimierzowi Chmielewskim** ze Styrzyńca. Z przyczyn obiektywnych zabrakło ich podczas jubileuszowej gali w Urzędzie Miasta i medale zostaną im wręczone w innym terminie. (g)



Dokończenie ze str. 3

Wójt **Wiesław Panasiuk** i sekretarz gminy **Grażyna Majewska** wręczyli nagrody pieniężne i kwiaty



wyróżniającym się nauczycielom. Otrzymali je: dyrektor PG w Sworach **Krzysztof Wawrzyńczuk**, dyrektor SP w Styrzyńcu **Bogumiła Chodun**, **Beata Lipka**, nauczycielka języka polskiego w SP w Sławacinku Starym i **Iwona Gałamaga**, nauczycielka historii w SP w Sworach. Ponadto dyrektor SP w Sitniku **Tadeusz Łukasik** uhonorowany został podczas powiatowych obchodów Dnia Edukacji medalem Komisji Edukacji Narodowej za zasługi dla oświaty i wychowania.



Z kolei dyrektor PG w Cieciborze Dużym **Stanisław Szewczyk** wręczył nagrody pracownikom swego gimnazjum. Otrzymali je nauczyciele: **Justyna Szydłowska**, **Jadwiga Michalak**, **Magdalena Kwiecień**, **Marta Przywuska** i **Wojciech Plażuk** oraz pracownicy obsługi szkoły: **Anna**

**Mielnicka**, **Małgorzata Jurkowska**, **Beata Żylik**, **Anna Demczuk**, **Małgorzata Arciszewska** i **Krzysztof Goździółko**. Kolejnym punktem programu było poświęcenie tablicy z imieniem patrona, jaka zawiśnie na frontonie



budynku gimnazjum. Poświęcił ją ks. **Paweł Zazuniak**. Oryginalną część artystyczną przygotowała 46-osobowa grupa gimnazjalistów z klas drugich i trzecich. Wystawili oni widowisko "Wesele Boryny" w oparciu o "Chłopów" autorstwa swego patrona. W widowisku pokazane zostały obrzędy ludowe związane z przygotowaniem do wesela. Zaprezentowano też tańce: krakowiak, kujawiak, polka i chodzony. Na podkreślenie zasługiwały stroje ludowe oraz bogata scenografia. Scenariusz widowiska napisała **Krystyna Krawczyk**, zaś oprawę muzyczną zapewnił **Krzysztof Olesiejuk**. (g)





# Święto Niepodległości

Ta data pozostanie na trwałe w świadomości i pamięci rodaków. 11 listopada 1918 roku Niemcy skapitulowały na froncie zachodnim. Rada Regencyjna postanowiła przekazać pełnię władzy nad wojskiem zwolnionemu z więzienia w Magdeburgu marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Wojska niemieckie rozpoczęły wycofywanie się z Królestwa Polskiego. Prawie 20 lat później, w kwietniu 1937 r. to właśnie ten moment ustanowiono narodowym świętem, upamiętniającym odzyskanie niepodległości po ponad 120 latach niewoli. Nikt w tym momencie nie chciał pamiętać, w jakich okolicznościach straciliśmy wolność, że doprowadziły do tego warcholstwo i brak narodowego pojednania przodków. Dziś nie wszyscy potrafią się cieszyć z daru wolności, choć od 25 lat jesteśmy wreszcie wolnym i suwerennym krajem.

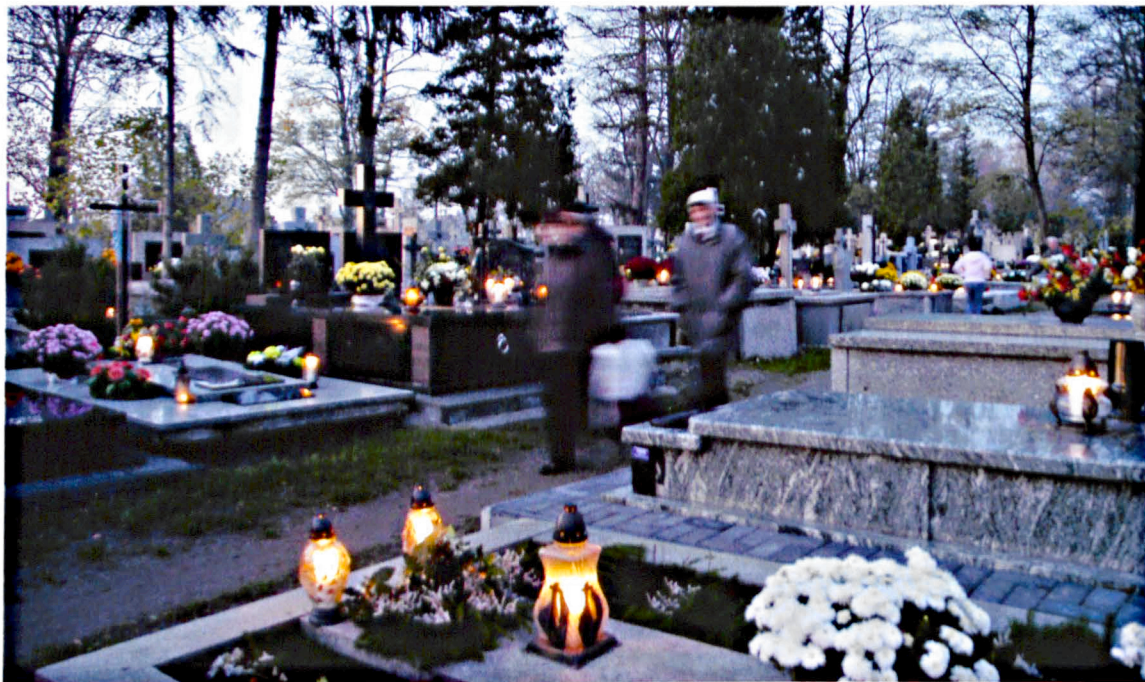
Święto Niepodległości powinno służyć manifestowaniu patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny. Tego dnia w całym kraju odprawia się uroczyste nabożeństwa za Ojczyznę, składa się wieńce pod pomnikami pamięci narodowej, przypomina pieśni patriotyczne. Rolą rodziców jest dziś uświadomienie młodemu pokoleniu jak cennymi wartościami w życiu narodu są wolność i niepodległość. Za te wartości przelewało krew kilka pokoleń Polaków. Bardzo dobrze, że 11 listopada odprawiane są w całym kraju msze za Ojczyznę, że kultywuje się tradycję pieśni patriotycznych, że kombatanci, organizacje społeczne i samorządowe pamiętają o pomnikach z przeszłości. Święto Odzyskania Niepodległości skłania do zadumy nad naszym patriotyzmem i wzmacnianiem więzi międzyludzkich. (g)

## Pamiętamy o naszych bliskich

1 listopada na cmentarzach całego regionu rozbłysły liczne lampki i znicze. Pojawiły się też wieńce i świeże kwiaty. To wyraz naszego szacunku dla zmarłych rodziców, dziadków, rodzeństwa i krewnych. Pałące się świece znaczą symbol życia, śmierci i zmartwychwstania. Obchody zaduszne świętowane są od pokoleń.

Nie ma pewnie takiego zakątka na Ziemi, gdzie nie oddawano by czci zmarłym. Pamięć o nich wynika bowiem z najgłębszej, wewnętrznej, płynącej z serca potrzeby

połowie lat czterdziestych ubiegłego wieku. Nasi przodkowie z tą tradycją związani byli znacznie bardziej i nie ograniczali się jedynie do modlitw za zmarłych, ale starali się różnymi sposobami wyprosić dla nich lepszy los w niebie. Dawali na wspominki, wspomagali dziadów cmentarnych, co tak wspaniale uwiecznił Adam Mickiewicz. Cmentarz, a dokładniej groby ich bliskich były także miejscem uczty, z której resztki zostawiano dla dusz zmarłych. Obyczaj palenia świec, które dla nas są symbolem nieśmiertelności



duszy, również sięga zamierzchłych czasów. Aż do XV wieku na grobach i skrzyżowaniach dróg palono ogniska, przy których dusze mogłyby się ogrzać, ale także zbłąkane duchy mogły znaleźć dzięki nim właściwą drogę. Ówczesni ludzie bali się duchów bardziej niż my i wierzyli, że w Zaduszki o północy odwiedzają one swoich bliskich. Wcale nie do rzadkości należał prastary zwyczaj przebierania się krewnych odwiedzających groby. Przebierali się, aby duchy ich nie rozpoznały. Wielu badaczy doszukuje się

wdzięczności, miłości i pamięci o tych wszystkich, którzy odeszli. W naszej obrzędowości funkcjonuje wciąż wiele obyczajów pamiętających pogańskie czasy. Nie bez powodu, mimo usilnych starań Kościoła, wielu katolikom początek listopada najpierw kojarzy się z Zaduszkami, a dopiero potem dniem Wszystkich Świętych, czyli wszystkich zbawionych. Zaduszki wywodzą się z obyczajów pogańskich Słowian, którzy obchodzili je aż cztery razy w roku. W średniowieczu Kościół katolicki zmniejszył je początkowo do dwóch dni, ale już w X wieku formalnie utrzymał tylko jedno święto - właśnie Wszystkich Świętych. Jednak w Polsce Dzień Zaduszny oficjalnie świętowano jeszcze w drugiej

w tym obyczaju początków dzisiejszego przywdziewania żałobnego stroju.

Dzisiaj dawne praktyki i ofiary zastąpione zostały nabożeństwami w kościołach, modlitwami, odwiedzaniem cmentarzy, kwiatami składanymi na mogiłach i płonącymi świecami. Zarówno dawne, jak i obecne obchody ku czci zmarłych łączy ta sama intencja - uczestnicząc w nich spłacamy dług pamięci wobec wszystkich naszych zmarłych. W kościele rzymskokatolickim dniem pamięci zmarłych jest uroczystość Wszystkich Świętych (1 listopada) i Dzień Zaduszny (2 listopada). (g)



Z obrad samorządu

## Wójt gminy podziękował radnym i sołtysom

Ostatnia w kończącej się kadencji sesja samorządu gminnego miała uroczysty charakter. Zorganizowano ją 29 października w Sławacinku Nowym, z udziałem wszystkich sołtysów, aby w tak liczny gronie podsumować



dokonania czterech lat pracy i wyrazić słowa wdzięczności za zaangażowanie na rzecz mieszkańców gminy. Obrady rozpoczęły się od jednogłośnie przyjęcia uchwały w sprawie nieodpłatnego przejęcia od spółki komunalnej działki i budynku po byłej szkole w Jażwinach. W tym miejscu ma w niedalekiej przyszłości powstać solidnie zagospodarowana świetlica wiejska. Następnie radni uchwalili program współpracy gminy Biała Podlaska z organizacjami pozarządowymi na następny rok. Priorytetowe zadania związane będą z: kultywowaniem dziedzictwa kulturowego, promocją działań twórców ludowych, zagospodarowaniem wolnego czasu młodzieży, organizacją imprez sportowych i rekreacyjnych. Zmiany, jakie zaszły w nowym roku szkolnym w opłatach za udział najmłodszych dzieci w zajęciach punktów przedszkolnych, zdopingowały radę do korekty poprzedniej uchwały w sprawie udzielania dotacji dla szkół i przedszkoli. Dzięki temu dotacja dla niepublicznej Szkoły Podstawowej w Dokudowie zwiększona została z 75 do 100 proc. wydatków.

Zaproszony na obrady **Jarosław Makarewicz** z białskiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego zapoznał obecnych z programem usuwania wyrobów azbestowych, uznanych za szkodliwe. W ramach szwajcarsko-polskiego programu współpracy, województwo lubelskie otrzymało 50 mln zł na usuwanie pokryć azbestowych z dachów oraz utylizowanie azbestu składowanego na posesjach. Od 3 do 23 listopada br. w Urzędzie Gminy można złożyć wniosek o dotację na pozbycie się azbestu w przyszłym roku. Wnioski będą rozpatrywane i realizowane od marca do października. Mówca objął też, jak powinien być wypełniony wniosek osób ubiegających się o dotację.

Interesująco wypadła prezentacja zestawienia dotacji unijnych, jakie w ostatnich latach pozyskało województwo lubelskie. Na 26 tys. zgłoszonych i zaakceptowanych projektów Unia Europejska przyznała województwu

18 mld zł. Wybudowano za to m.in. 1200 km nowych dróg, 577 km sieci kanalizacyjnych i 396 km sieci wodociągowych. Wśród powiatów Lubelszczyzny na czwartej pozycji w wykorzystaniu funduszy europejskich uplasował się powiat bialski. Natomiast w powiecie pierwsze miejsce należy się gminie Biała Podlaska. Pozyskała ona aż 105 mln zł dotacji, znacznie wyprzedzając inne samorządy. Pieniądze posłużyły do wykonania ważkich i oczekiwanych przedsięwzięć inwestycyjnych.

W dalszej części obrad sekretarz gminy **Grażyna Majewska** przedstawiła szczegółowe sprawozdanie z realizacji zadań oświatowych w minionym roku 2013. Wynika z niego, że w szkołach podstawowych i gimnazjalnych naszej gminy uczy się teraz 1105 młodych ludzi. Pracuje z nimi kadra 161 nauczycieli. W przeważającej większości są to bardzo dobrze przygotowani do pełnienia funkcji edukacyjnych nauczyciele dyplomowani. Wydatki na utrzymanie oświaty stanowią największą pozycję w gminie i wynoszą 13 mln 919 tys. zł. Prawie 5 mln zł. dokłada do nich samorząd z własnego budżetu. Sekretarz gminy przedstawiła również skalę wydatków przeznaczonych na: wynagrodzenie pedagogów, pomoc materialną dla uczniów, dożywianie i dowóz młodzieży do szkół.

Wójt **Wiesław Panasiuk** zapoznał zaproszonych na sesję sołtysów z wykonaniem budżetu gminy w pierwszym półroczu 2014. Znaczącym okazało się stwierdzenie, że wszystkie zadania nakreślone w początkach roku przez Radę Gminy zostały wykonane w sposób właściwy i terminowy. Wójt zapowiedział zamiar budowy w najbliższych latach przedszkola gminnego, które uchroni samorząd przed



płaceniem ogromnych sum miastu Biała Podlaska za korzystanie dzieci z jego placówek przedszkolnych. Aktualnie za każde dziecko umieszczone w miejskim żłobku gmina dopłaca miesięcznie 915 zł, natomiast za dziecko w przedszkolu publicznym 674 zł. Na zakończenie sesji wójt **Wiesław Panasiuk** i przewodniczący samorządu **Dariusz Piażuk** serdecznie podziękowali radnym i sołtysom za owocną współpracę. Wręczyli im też okolicznościowe dyplomy oraz upominki. (g)



*Festyn rodzinny w Sworach*

# Okazja do dobrej zabawy

Tego jeszcze w Sworach nie było. Z początkiem jesieni uczniowie Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum uczestniczyli w festynie "Bawimy się razem z rodzicami". O atrakcje pięciogodzinnej imprezy zadbały dyrektorzy obu placówek, a o poczęstunek rodzice. Zabawa była przednia, a sojusznikiem organizatorów słoneczna pogoda. Nic dziwnego, że na boisko szkolne przybyła liczna reprezentacja mieszkańców Swór i okolic. – Kiedyś na wsi wszyscy się dobrze znali. Teraz niekoniecznie. Ludzie zamknęli się w czterech ścianach, a jedynymi rozrywkami są komputer i telewizor. Postanowiliśmy zmienić te przyzwyczajenia i organizować festyny integracyjne, skłaniające do spotkań i rozmów sąsiedzkich. Słowa uznania należą się nauczycielom obu szkół, że wymyślili ciekawą imprezę, którą warto kontynuować. Oglądałem zadowolone twarze młodzieży rwącej się do udziału w zabawnych konkurencjach i odniosłem wrażenie, że częściej trzeba jej proponować podobne atrakcje. Jak na festyn rodzinny przystało, nie zabrakło dorosłych, wśród których bardzo

**Olesiejuk.** Dawka rozrywki na start stanowiła zachętę do zabaw plenerowych. Na dzieci czekały dmuchańce przywieszane ze stolicy oraz członkowie bractwa rycerskiego z Bychawy. Nadarzyła się dobra okazja, aby przymierzyć hełm rycerski, poczuć w dłoni miecz, a nawet pozwolić zakuć się w dyby. Animatorzy z firmy Potris, wspomagani przez pracowników gminnego Ośrodka Kultury, zachęcali do startu w zabawnych konkurencjach. Uczestniczyli w nich najmłodszy i dorośli. Niektóre konkurencje miały tak wielu chętnych, że odbywały się kilkakrotnie. Salwy śmiechu wywołały biegi na czas w potrójnych spodniach i wyścigi kolorowych gąsienic, stawiające na aktywną współpracę startujących zawodników. Powodzenie miały też: wieloosobowe narty letnie, wyścigi ruchomych wysp, zapasy sumo w oponach, biegi w dybach na nogach, wyścigi na skaczących piłkach oraz biegi na wózkach pedalo. Istotą festynu była chęć zaangażowania możliwie dużej grupy zawodników, a nie bicie rekordów. Zdaniem dyrektora PG **Krzysztofa Wawrzyńczuka** wygrani byli wszyscy startujący. Czekali na

nich efektowne dyplomy oraz s ł o d y c z e rozdawane przez wójta, przewodniczącego RG i radnych. Jak na festyn rodzinny przystało, nie z a b r a k ł o poczęstunku przygotowanego przez zaradnię mamy. Można było spróbować kremu z pieczarek, grillowanych kiełbasek, ciast i napojów. Nikt tego dnia nie odszedł z boiska głodny. – Cieszę



aktywni okazali się miejscowi radni – komentował na gorąco wójt gminy **Wiesław Panasiuk**. Niewątpliwą atrakcją festynu stanowiła jego wielowątkowość. Zanim firma Potris zaprosiła uczestników do konkurencji plenerowych, teatrzyk Ble Ble, złożony z uczniów klasy VI wystawił sztukę "Lepiej nie chorować", pokazującą w krzywym zwierciadle sytuację z wiejskiego ośrodka zdrowia. Występy starszych kolegów gorąco dopingowały maluchy usadowione na podłodze hali sportowej. Potem kilka zabawnych skeczów przedstawił duet kabaretowy absolwentów gimnazjum Nieśmiesznie Śmieszni. Przyjęto go też gorąco. Z rozrywkowym repertuarem, uwzględniającym piosenki Anny Jantar i Czerwonych Gitar pokazał się zespół śpiewaczy Chodźta do Nos, wspomagany przez akordeonistę **Andrzeja Stępkę**. Występy okłaskiwali uczniowie, nauczyciele, rodzice i zaproszeni do szkoły goście. Wśród nich m.in. wójt **Wiesław Panasiuk**, przewodniczący Rady Gminy **Dariusz Plaźuk**, inspektor gminny ds. ochrony przeciwpożarowej **Czesław Pikacz**, dyrektor GOK **Bożenna Pawlina - Maksymiuk**, proboszcz miejscowe parafii **Jan Mroczek**, radny powiatowy **Arkadiusz Maksymiuk**, kierownik białskiego oddziału ANR **Henryk Makarewicz** oraz radni **Bożena Sawczuk** i **Ryszard**

się z przebiegu festynu i udziału tak licznej grupy osób. Jestem przekonany, że impreza integracyjna stanie się znakiem rozpoznawczym obu szkół – uważa **Gustaw Jakimiuk**, dyrektor miejscowej SP. (g)

Dyrektorzy Publicznego Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Sworach serdecznie dziękują wszystkim ludziom dobrej woli, wrażliwym na wsparcie i pomoc szkołom w organizacji przedsięwzięć z udziałem społeczności wiejskich, a w szczególności sponsorom festynu "Bawimy się z rodzicami". Byli nimi: wójt gminy **Wiesław Panasiuk**, prezes Banku Spółdzielczego **Helena Wasilewska**, **Dariusz Furmaniuk**- ADF Doradcy Ubezpieczeniowi, **Krzysztof Czerniewski**, dyrektor hipermarketu Carrefour, **Halina** i **Mirosław Kozłowski**, właściciele pieczarkarni w Sworach, **Krzysztof Filipek**, właściciel zajazdu w Rogoźniczce, **Robert Jańczuk**, **Agnieszka Kasjaniuk** oraz **Ewa** i **Bogdan Kusznerukowie** z Pojelec, **Agata** i **Krzysztof Grytowie**, właściciele sklepu spożywczego w Sworach, **Dariusz Makarewicz** ze Swór, Rada Rodziców Publicznego Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Sworach.



# Smaki jesieni w Styrzyńcu

Impreza integracyjna zapoczątkowana jesienią ub. roku w Sitniku miała udaną kontynuację w Styrzyńcu. Aura



październikowego parku przy miejscowej Szkole Podstawowej wyraźnie sprzyjała uczestnikom.



12 października zgromadzili się w nim uczniowie, ich rodzice, animatorzy kultury oraz zespoły śpiewacze Sitniczanki z Sitnika i Barwinek ze Styrzyńca. – Zależało nam na tym, aby



wszyscy bez wyjątku dobrze się bawili przy realizacji konkurencji z plonami jesieni w roli głównej – mówi instruktor GOK **Agnieszka Borodijuk**.

Młodsze dzieci poznawały warzywa po dotyku w magicznym pudle. Wrzucały ziemniaki do worka i zbierały rozsypane warzywa do podółka. Starsze chodziły na



szczudłach i nartach letnich, zaś rodzice startowali w obieraniu ziemniaków na czas i ucieraniu ich na placki. Nie zabrakło zabaw animacyjnych z chustą Klanza, biegów w workach i innych gier zręcznościowych. Zbierane punkty pozwoliły uczestnikom na losowanie nagród- niespodzianek. Ponadto wójt gminy **Wiesław Panasiuk** wręczał uczestnikom zmagania nagrody w postaci sprzętu



kuchennego. Na dorosłych festynowiczów, w tym działkowców z ROD "Piotruś", czekały sympatyczne wstępy artystyczne. – Nie po raz pierwszy Gminny Ośrodek Kultury proponuje mieszkańcom sołectw dobrą zabawę plenerową. Służy ona m.in. opuszczeniu domu i lepszemu poznaniu sąsiadów, spotykanych na co dzień dosyć rzadko. Takie wzajemne komunikowanie się podczas spotkań całych rodzin uważam za wskazane i warte naśladowania – mówi obecny w Styrzyńcu wójt naszej gminy. Oprócz zabaw na świeżym powietrzu organizatorzy zadbali o strawę dla ciała. Gospodynie ze Styrzyńca częstowały gości plackami ziemniaczanymi z sosem czosnkowym, zupą z dyni i pieczonym tartunem. Pod chmurką smakowały wyśmienicie. (g)



*Spełnienie oczekiwań mieszkańców*

## Solidne drogi gminne

Utwardzenie istniejących dróg było i jest zadaniem pierwszoplanowym władz gminnych, choć należy ono do najbardziej kosztownych wydatków budżetowych. W roku 2010 oprócz drogi w Rakowiskach udało się zrealizować budowę drogi z Husinki do Zalesia (z mostem na Krznie w Kijowcu), której wartość przekroczyła 17 mln zł. Rozpoczynanie tak kosztownych przedsięwzięć możliwe jest dzięki dotacjom unijnym. Wykonano również budowę drogi ze Swór do Pojelec. Kosztem 330 tys. zł położona została stabilizacja cementowa. Dokonały tego dwie firmy; projektowa **Mariana Paluszkiewicz** z Międzyrzecza Podlaskiego i budowlana: Mikpol **Karola Michaluka** z Halas 28 czerwca 2011r. w obecności prawie całej społeczności miejscowości Pojelec, oddano uroczysto do użytku ponad kilometrowy fragment drogi Pólko - Pojelec, miejscowości położone w rejonie Swór w gminie Biała Podlaska. To było prawdziwe święto dla mieszkańców. Wykonanie tego fragmentu drogi kosztowało 560 tys. zł. z czego 50 tys. zł pozyskała gmina z Urzędu Marszałkowskiego w ramach terenowego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. W pierwszej wersji budżetu inwestycyjnego zadanie to nie zostało wpisane do realizacji. Rada Gminy wspólnie z wójtem **Wiesławem Panasiukiem** wygospodarowała jednak oszczędności i budowę drogi udało się dokończyć. Wykonawcą drugiego etapu był bialski Tre - Drom **Wiesława Harasimiuka** z Białej Podlaskiej.



**Piękna droga przez Sławacinek Stary kosztowała 4 mln 390 tys. zł.**

Droga Pólko - Pojelec ma długość ponad 1 km, szerokość 5 metrów i zużyto na jej wykonanie 5,3 tys. m<sup>2</sup> asfaltu. - Jak się spełnia marzenia mieszkańców nie można być niezadowolonym - mówił wójt **Wiesław Panasiuk** o oddawanej do użytku drodze. W znaczący sposób skraca ona dotychczasową drogę mieszkańców Pojelec do centrum gminy i do Swór, lokalnego centrum gminy. Aż o 5 kilometrów skróciła się też trasa autobusu szkolnego dowożącego dzieci do szkół w Sworach.

- To święto dla tej jednej z najmniejszych, jeśli nie najmniejszej, kilkudziesięcioosobowej społeczności miejscowości Pojelec. Budowa okazała się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. Mieszkańcy są wdzięczni władzom gminy za takie udogodnienie. Droga gwarantuje też znaczne oszczędności. Autobus dowożący dzieci z Pojelec do szkoły w Sworach oszczędza dziennie 40 km – mówił na otwarciu drogi radny z tego okręgu **Ryszard Olesiejuk**. Radnemu gratulował też uporę w dążeniu do celu i osiągniętego sukcesu również przewodniczący Rady Gminy, **Dariusz Plażuk**.

Utwardzonej drogi doczekali się mieszkańcy Roskoszy. 1,5-kilometrowy odcinek od sklepu do ostatnich zabudowań we wsi kosztował gminę 500 tys. zł.

Priorytetowym zadaniem inwestycyjnym okazała się budowa drogi w Sławacinku Starym. Była ona przyczyną nieustannych skarg i zażaleń kierowanych do Starostwa Powiatowego, bo nieutwardzona trasa przez wieś należała do dróg powiatowych. – Trudno by zliczyć pisma, które skierowaliśmy do starosty **Tadeusza Łazowskiego** i dyrektora Zarządu dróg Powiatowych **Krystyny Beń**. Pisaliśmy też do marszałka województwa i wojewody, jednak bezskutecznie. Wciąż tłumaczono nam brak postępów pustą kasą powiatu. Tymczasem po każdym deszczu droga zamieniała się w grząskie bajoro. Do niektórych posesji nie dało się dojechać samochodem. Dziw doprawdy, że działo się tak w bliskiej odległości od granic Białej Podlaskiej – opowiada sołtys i radny **Zdzisław Gieruszka**.

Sytuacja uległa radykalnej zmianie, kiedy w grudniu 2010 r. Rada Gminy pochylała się nad bolączkami mieszkańców Sławacinka Starego i postanowiła przejąć drogę powiatową do zasobów gminy. W następnym roku rozpoczęła się budowa pierwszego odcinka drogi (w centrum miejscowości) długości 1 km 70 m. Przetarg na budowę wygrało Przedsiębiorstwo Robót Drogowych SA **Leszka Horeglada** z Białej Podlaskiej. Za 1 mln 986 tys. droga została wykonana do końca września 2011 r. Spełnieniem wieloletnich oczekiwań, a zarazem wielkim sukcesem gminy nazwała radna **Alicja Romaniuk** oddanie do użytku pierwszego etapu tej inwestycji. Droga została zbudowana w całości z funduszy gminnych i to jest nasz sukces – stwierdził przewodniczący Rady Gminy **Dariusz Plażuk**.

Urząd Gminy Biała Podlaska solidnie wywiązał się z przyjętego zobowiązania. W rok po oddaniu do użytku pierwszego etapu drogi gminnej w Sławacinku Starym uruchomiony został drugi odcinek drogi, łączący sołectwo z ulicą Sławacińską w Białej Podlaskiej. Droga długości 1 km 242 m kosztowała 1 mln 202 tys. zł. O solidność zadbała załoga bialskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych **Leszka Horeglada**, która rzeczywiście spisała się na piątkę z plusem. Już w sierpniu mieszkańcy Sławacinka Starego mogli swobodnie dojeżdżać od strony miasta. Wprawdzie droga przejęta przez gminę z powiatowego rejestru liczy aż 12 km, ale mieszkańcom najbardziej zależało na utwardzeniu 3-kilometrowego odcinka, wiodącego przez środek miejscowości. Wcześniej mieli już wszystkie możliwe media, szkołę, a nawet piękną halę gimnastyczną. Doskwierał im jedynie brak asfaltu, choć ich zdaniem przy odrobinie dobrej woli, mógł istnieć od dawna. Radni przychyliłi się do obietnicy wójta i roboty ruszyły w zadziwiającym tempie. W bieżącym roku to samo przedsiębiorstwo podjęło się wykonania trzeciego etapu budowy, tym razem długości 1 km 30 m. W trakcie wykonywania zadania, które przebiegało niemal w ekspresowym tempie pojawiła się konieczność budowy wodociągu (na odcinku 480 m.), który umożliwiłby potem poprowadzenie nitki wodnej w kierunku Porosiuk. Uporano się i z tym zadaniem. Jeszcze w listopadzie oddany zostanie do użytku ostatni etap drogi w Sławacinku Starym za 1 mln 202 tys. zł. Trasa, z której tak bardzo cieszą się mieszkańcy kosztowała gminę 4 mln. 390 tys. zł.

Mieszkańcy Rakowisk, zwanych też największą sypialnią Białej Podlaskiej długo zabiegali o utwardzoną nawierzchnię w swej miejscowości. 5 października 2010 r. oddano do użytku o 2 km 58 m drogi przez środek wsi. Zbudowano ją kosztem 5,5 mln zł w etapie dwuletnim.



- Ta droga poprawi w znaczącym stopniu bezpieczeństwo mieszkańców i komfort kierowców. Wcześniej z racji licznych dziur i wybojów nazywano ją drogą przez mękę. Przechodnie byli narażeni na potrącenie przez przejeżdżające samochody, bo brakowało chodnika. Teraz asfaltowa nawierzchnia szerokości 6 metrów z chodnikiem po jednej stronie i zjazdami do posesji po obu stronach jezdni spełnia standardy unijne – informował obecnych na otwarciu wójt **Wiesław Panasiuk**.

Budowa drogi możliwa była dzięki dotacji unijnej. Pokryła ona połowę kosztów inwestycji. Rok wcześniej oddany został pierwszy etap (ponad 1 km), od ul. Budziszewskiej do sklepu spożywczego w centrum miejscowości. W tym roku dokończono budowę ul. Wspólnej od sklepu do lasu na końcu Rakowisk. Generalnym wykonawcą była firma Betonkraft **Andrzeja Mizernego** z Białej Podlaskiej, wspomagana przez cztery zakłady. Roboty nawierzchniowe z położeniem asfaltu wykonało Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Białej Podlaskiej. Urządzeniami kanalizacyjnymi zajęła się firma instalatorska **Zenona Śledzia** z Białej Podlaskiej. Urządzeniami elektrycznymi spółka Elektra **Aleksandra Kuszneruka** z Białej Podlaskiej, a płytki brukowe dostarczyła firma Pater z Siemiatycz.



**Budowa asfaltowej nawierzchni drogi w Czosnówce.**

Inwestycja była ujęta w planie rozwoju lokalnego już w roku 2007. Powiązano ją z przebudową drogi powiatowej, prowadzącej z Białej Podlaskiej w kierunku Terebeli. Przetarg na wykonanie ulepszonej nawierzchni asfaltowej wygrało bialskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. To samo, które podjęło się wykonania pierwszego etapu ul. Wspólnej, udostępnionej do ruchu w ubiegłym roku.

- Choć dzieło miało kilku wykonawców, najważniejszym będzie zadowolenie ludzi z Rakowisk, którzy wreszcie będą mogli poruszać się wygodnie - dodaje wójt.

Przy okazji otwarcia drogi ogłoszono ukończenie budowy oświetlenia ulicznego w Rakowiskach. Na ten cel przeznaczono aż 700 tys. zł. W uroczystości otwarcia trasy i przekazania jej do eksploatacji uczestniczyli oprócz władz gminnych: wicemarszałek województwa lubelskiego **Sławomir Sosnowski**, starosta **Tadeusz Łazowski**, zaproszeni goście, inspektorzy nadzoru i wykonawcy drogi. Jak stwierdził **Andrzej Mizerny**, budowa drogi w Rakowiskach możliwa była dzięki dobrej współpracy samorządu z mieszkańcami wsi, którzy wyrazili zgodę na nieodpłatne przekazanie części własnych gruntów, aby bezkolizyjnie poprowadzić wytyczoną trasę i zbudować przy niej chodnik. Starania gminy Biała Podlaska wsparł znacząco Urząd Marszałkowski, dzięki czemu droga mogła powstać w etapie dwuletnim. Jej budowa trwała zaledwie siedem miesięcy.

- Mam świadomość, że oddanie ul. Wspólnej do użytku załatwia zaledwie część oczekiwań mieszkańców Rakowisk. W następnych latach będziemy utwardzali i modernizowali następne ulice. Mogę zapewnić mieszkańców, że nie zbraknie nam pieniędzy ani konsekwencji w działaniu - stwierdził wójt **W. Panasiuk**.

Późną jesienią 2011 r. gmina przystąpiła do naprawy na drogach asfaltowych i drogach gruntowych poprzez profilowanie i nawiezienie żwiru. W trzech przetargach wybrano firmy, które do końca grudnia są zobowiązane do wykonania prac na odcinkach dróg wskazanych przez Urząd Gminy. Drogi gminne mają długość ponad 270 km, z czego 57 km to drogi asfaltowe, a 213 km drogi gruntowe. Wykonanie napraw częściowych nawierzchni asfaltowych polegało na łataniu dziur masą "na gorąco" lub masą "na zimno".

W roku 2012 zakład Usługowo-Produkcyjno-Handlowy Trans Krusz **Macieja Zbańskiego** z Białej Podlaskiej zbudował za 45 tys. zł 162 metry drogi asfaltowej w Wólce Plebańskiej. Wydarzeniem dla mieszkańców Rakowisk było oddanie do użytku zbudowanych od nowa asfaltowych nawierzchni na ul. Jabłoniowej i Szafirowej. Budowa 870 metrów nawierzchni przez Przedsiębiorstwo Robót Drogowych SA kosztowało samorząd gminny 320 tys. zł. Natomiast Zakład Instalacji Sanitarnych **Jerzego Lewandowskiego** z Białej Podlaskiej podjął się za 82 tys. zł odwodnienia ul. Bursztynowej w Rakowiskach. W roku 2013 gmina przeznaczyła 404 tys. zł na modernizację istniejących, lecz uszkodzonych nawierzchni asfaltowych. Przedsiębiorstwo Robót Drogowych SA w błyskawicznym tempie wykonało nowe dywaniki asfaltowe w Woskrzenicach Dużych (880 m), Woskrzenicach Małych (520 m), Ciciborze Małym (305 m), Czosnówce (960 m) i Wilczynie (1060 m). O solidności wykonania tego zadania mówił radny **Jan Siłakiewicz** z Czosnówki, podczas wyjazdowej Sesji Rady Gminy z udziałem sołtysów w Husince.

Zakład Usług Budowlano-Drogowych **Bogdana Szewczaka** z Białej Podlaskiej wygrał przetarg na zaprojektowanie dróg w Rakowiskach. Dotyczyło to ul. Brylantowej, Kryształowej, Szafirowej i Akacyjnej. Jesienią 2013 r. oddane zostały do użytku nawierzchnie asfaltowe na ul. Brylantowej (190 m.), Kryształowej (380 m.) i Akacyjnej (180 m.) Ta sama firma położyła asfalt na odcinku 375 m. drogi gminnej w Styrzyńcu (w kierunku Sławacinka Starego) i na drodze w Grabanowie 220 m. obok szkoły w kierunku osiedla. Zadanie w Styrzyńcu kosztowało 292 tys. zł, zaś w Grabanowie 84 tys. zł. Zakład **B. Szewczaka** buduje też od podstaw drogę osiedlową w Ciciborze Dużym, prowadzącą w kierunku dawnego cmentarza unickiego. Zadanie ma być gotowe do końca roku za 201 tys. zł. Wcześniej spółka Fedro z Osiecka pokryła asfaltem odcinek 751 m drogi w Ciciborze Dużym, prowadzącej w kierunku RSP. Z kolei Zakład Instalacji Sanitarnych **Jerzego Lewandowskiego** podjął się oznakowania ulic w miejscowościach Czosnówka i Styrzyniec. Metalowe tabliczki z nazwami ulic znalazły się na 68 słupkach metalowych. Zadanie kosztowało gminę 50 tys. zł. Firma Usługi Projektowe **M. Kobylńskiej** podjęła się za 15 tys. zł opracowania projektu odwodnienia środkowej części drogi w Sławacinku Starym (330 m.).

Rok 2014 był również owocny w realizacji inwestycji drogowych. Bialska firma Tre-Drom kosztem 220 tys. zł zaprojektowała i wykonała odcinek 120 m drogi asfaltowej w Styrzyńcu. Korzystają z niej teraz mieszkańcy nowego osiedla. Także za 220 tys. zł bialskie przedsiębiorstwo PRD zaprojektowało i wykonało 437 m drogi asfaltowej w Roskoszy. Ta sama firma podjęła się budowy nowych dróg w kilku miejscowościach gminnych. W Ortelu Książęcym II za 100 tys. zł zrealizowała odcinek 108 m szosy asfaltowej



przez wieś. W Czosnówce utwardziła asfaltem 259 m nawierzchni ulic Akacyjowa i Lipowa. Powody do satysfakcji mieli mieszkańcy Rakowisk. Firma PRD utwardziła tam asfaltem 540 m nawierzchni ul. Kryształowa i Diamentowa, a w drugim etapie 660 m ulic Szafirowej i Kryształowej. Oba zadania w Rakowiskach kosztowały samorząd 542 tys. zł. Ponadto PRD kosztem 230 tys. zł. położyło dodatkową

nakładkę asfaltową na drogach w czterech wsiach: Czosnówce, Dokudowie, Hrudzie i Woskrzenicach Małych. Reasumując, w ciągu czterech ostatnich lat utwardzone nawierzchnie powstały w 15 sołectwach naszej gminy. Wpływają one korzystnie na komfort jazdy i bezpieczeństwo ruchu na traktach gminnych. (g)

## Wodociągi priorytetem gminy

- Uzbrojenie techniczne terenu to w każdym bez wyjątku samorządzie zadanie pierwszoplanowe, wręcz niezbędne z punktu widzenia mieszkańców. Dlatego potraktowaliśmy budowę utwardzonych dróg i wodociągów ze szczególną starannością. Nie wszędzie spełnienie wieloletnich oczekiwań mogło nastąpić w szybkim tempie, zważywszy choćby rozległość terytorialną gminy. Szczęśliwym splotem okoliczności mogliśmy skorzystać ze znaczących dotacji unijnych i wojewódzkich na realizację tych zadań. Obecnie byłoby o wiele trudniejsze – uważa **Krzysztof Derlukiewicz**, kierownik działu inwestycji w Urzędzie Gminy. Na jesień 2014 r. gmina dysponuje 200 km sieci wodociągowej, dostarczającej wodę do 31 miejscowości. Dostępu do bieżącej wody nie mają jeszcze rolnicy z: Cicibora Małego, Dokudowa, Janówki, Michałówki, Młynca, Lisów, Surmacz i Wólki Plebańskiej. W roku 2011 firma Amel-Kan z Ryżek oraz Zakład Usługowo - Handlowy Instalacji Sanitarnych i C.O. z Białej Podlaskiej podjęły się doprowadzenia sieci wodociągowej ze Sławacinka Starego do Sławacinka Nowego, zahaczając o część zabudowań gospodarskich w Styrzyńcu. Sieć długości 6 km wykonana została kosztem półtora miliona złotych. Również w roku 2011 dokonana została modernizacja sieci wodociągowej w Sworach i modernizacja starego ujęcia wody. Na zadanie realizowane przez chełmskie przedsiębiorstwo Melix samorząd gminny wydał 1 mln 757 tys. zł.

- Wymiana rur azbestowych, które służyły miejscowości blisko czterdzieści lat była ogromnie potrzebna i jestem wdzięczny radnym oraz wójtowi, że pochylił się życzliwie nad potrzebami naszych mieszkańców – mówi **Tomasz Czermierowski**, sołtys wsi Swory. Podczas modernizacji firma z Chełma wymieniła zużyte rury długości 3 km 600 metrów oraz zmodernizowała starą stację ujęcia wody, która była już mocno wyeksploatowana. Unowocześniona stacja gwarantuje mieszkańcom Swór, Celujek, Zabłocia, Pólka, Pojelec i Krzymowskich stałą dostawę wody. Wcześniej każde wyłączenie energii elektrycznej wstrzymywało pracę pomp. Zainstalowany nowy agregat uruchamia się natychmiast w chwilach przerw w dostawie prądu, dzięki czemu nie ma mowy o wstrzymywaniu dostaw wody. Ma ona ponadto lepszą, jakość, bo azbestowe rury zostały już usunięte. Wykonanie tak znaczącego dla mieszkańców kilku miejscowości zadania możliwe było dzięki dotacji, jakie Urząd Gminy otrzymał z Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie.

Rok 2011 zapisał się w historii gminy również innymi zadaniami wodociągowo-kanalizacyjnymi. Pracownicy Przedsiębiorstwa Wielobranżowego Budomex wykonali 2 km 156 metrów kanalizacji sanitarnej w Ciciborze Dużym. Zadanie kosztowało 784 tys. zł, a mieszkańcy uwolnili się niczym za dotknięciem czarodziejskiej różdżki od kłopotów z opróżnianiem szamb przydomowych. Teraz ścieki z Cicibora Dużego popłynęły do oczyszczalni w Białej Podlaskiej przy ul. Brzegowej. Ta sama firma zbudowała 8,6 km sieci kanalizacji sanitarnej w Czosnówce. Na to zadanie gmina musiała wyłożyć 1 mln 772 tys. zł. Tam, gdzie budowa kanalizacji jest niemożliwa (choćby z racji zabudowy

kolonijnej) samorząd gminny zdecydował się na tworzenie biologicznych oczyszczalni przyzagrodowych. W poprzednich latach wybudowano ich 300 niemal we wszystkich miejscowościach gminy. W roku 2011 Zakład Usługowo-Handlowy Instalacji Sanitarnych i C.O. Jerzego Lewandowskiego zbudował 50 dodatkowych oczyszczalni. Dwie z nich znalazły się obok świetlic w Perkowicach i Hrudzie, jedna obok budynku komunalnego w Jażwinach, zaś 47 na prywatnych posesjach rolników. Warto dodać, iż budowa jednej kosztowała 7 tys. zł, a rolnik płacił tylko 2 tys. zł. Całe zadanie kosztowało 387 tys. zł, z czego 200 tys. w ramach dotacji przekazał gminie Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W następnym, czyli 2012 roku ruszyła największa jak do tej pory inwestycja wodociągowa. Wspomniana wcześniej chełmska firma Melix zbudowała sieć wodociągową długości aż 38 km 350 m. Pierwsza nitka wodociągu długości 8 km 700 metrów objęła wieś Styrzyniec i Sycynę. Druga nitka długości 4 km 720 m popłynęła ze Swór do Zabłocia i Woronca. Następny odcinek sieci z Zabłocia do Krzymowskich wyniósł 4 km 600 m. Ponadto zwodociągowano też wieś: Pólko-Pojelec i Celujki. Linia wodociągowa wyniosła aż 10 km 814 m. Niezależnie od tej części gminy wodociąg długości 8 km 750 m otrzymały sołectwa: Woskrzenice Duże-Hola i Kalitów. Na budowę wodociągów wydano wówczas 3 mln 282 tys. zł. Niezależnie od inwestycji prowadzonej przez Melix, po koniec 2012 r. Zakład Instalacji Sanitarnych Jerzego Lewandowskiego zbudował w ciągu dwóch miesięcy w Woroncu sieć wodociągową długości 766 metrów. Kosztowało to gminę 64,5 tys. zł. Ta sama firma wykonała kosztem 80 tys. zł kanalizację deszczową w Rakowiskach. Ma ona długość 440 m.

Inwestycje wodociągowe kontynuowane były w 2013 r. Firma Instalacje Sanitarne Andrzeja Wasiluka z Białej Podlaskiej kosztem 151 tys. 600 zł wykonała dokumentację techniczną na wodociągi ze Sławacinka Starego do Porosiuk (sieć długości 3, 7 km), z Woskrzenic Dużych do Husinki (sieć długości 6 km), wodociąg z kolektorem trzecim etapie drogi w Sławacinku Starym (długości 480 m), modernizację oczyszczalni ścieków w Woroncu oraz na budowę przepompowni ścieków w Rakowiskach (ul. Budziszewska). Z kolei Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe Insat z Białej Podlaskiej podjęło się rozbudowy sieci wodociągowej w Terebeli. Nakładem 43 tys. zł wykonano tam wodociąg długości 600 m. Natomiast Zakład Instalacji Sanitarnych **Jerzego Lewandowskiego** wykonał rozbudowę sieci wodociągowej w Rakowiskach. Za 121 tys. zł woda dotarła do mieszkańców ulic Rubinowej i Szmaragdowej. Zakład Instalatorstwa Sanitarnego **Zenona Śledzia** wykonał 480 m sieci wodociągowej z przepompownią ścieków w Sławacinku Starym, na co gmina wyłożyła 216 tys. zł. Ten sam zakład rozpoczął budowę nitki wodociągu ze Sławacinka Starego w kierunku Porosiuk.

Pilnym zadaniem inwestycyjnym br. okazała się przebudowa przepompowni ścieków w Rakowiskach. Poprzednia okazała się za mało wydolna do przyjmowania ścieków z Rakowisk, Cicibora Dużego oraz Roskoszy.



Rozbudowy, która trwała do końca listopada 2013 r. podjął się Zakład Instalatorstwa Sanitarnego **Z. Śledzia** za 132 tys. Z kolei PUH Insat z Białej Podlaskiej przyjął wykonanie za 15 tys. zł biologicznej oczyszczalni ścieków przy klubie kultury w Łukowcach. W roku 2014 dokończona została rozpoczęta w poprzednim roku budowa sieci wodociągowej do Porosiuk. Za sieć długości 3,5 km gmina zapłaciła 610 tys. zł. Również w roku bieżącym Zakład Usługowo-Handlowy Instalacji Sanitarnych **Jerzego Lewandowskiego** z Białej Podlaskiej wybudował 7-kilometrowy odcinek sieci wodociągowej z Woskrzenic Dużych do Husinki. Inwestycja kosztowała 600 tys. zł.

- W trzech ostatnich latach dostęp do wody uzyskało 19 miejscowości, co jest ewenementem nie tylko w skali powiatu białskiego – podkreśla wójt gminy **Wiesław Panasiuk**. (g)



Podwójne święto szkoły w Ortelu Książęcym II

## Jubilatka ma nowego patrona

Świętująca w tym roku jubileusz 50-lecia istnienia Szkoła Podstawowa w Ortelu Książęcym II zapisała 24 października nowy rozdział w swej historii. Decyzją Rady Pedagogicznej,

radni gminni i powiatowi, sołtysi oraz dyrektorzy wszystkich szkół prowadzonych przez samorząd gminy Biała Podlaska.



Rady Rodziców i Samorządu Uczniowskiego, dotychczasowego patrona **Janka Krasickiego** zastąpiła popularna autorka literatury dziecięcej **Wanda Chotomska**. Propozycję mieszkańców wsi poparła Rada Gminy, przyznając jej imię nowej patronki oraz zatwierdzając wzór sztandaru szkoły. Poświęcił go podczas nabożeństwa w miejscowym kościele proboszcz parafii pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny ks. **Bogusław Michalak**. Awers sztandaru w kolorze niebieskim zdobi otwarta książka, nad nią nałożone na palce główki telewizyjnych pacynek Jacka i Agatki oraz napis "Dajcie dzieciom słońca, żeby też nie było".

Po mszy uroczystość kontynuowana była w szkolnej sali gimnastycznej. Przypomniano tam owocne pół wieku działalności edukacyjnej placówki, umożliwiającej zdobycie wykształcenia 1049 absolwentom. Obecnie do tej szkoły uczęszcza 122 dzieci, nauczanych przez 13 pedagogów. Na ważną dla wsi uroczystość przybyli emerytowani pedagodzy i pracownicy obsługi oraz liczne grono gości, a wśród nich: wójt gminy **Wiesław Panasiuk**, przewodniczący Rady Gminy **Dariusz Płażuk**, sekretarz gminy **Grażyna Majewska**, kierownik oddziału zamiejscowego Kuratorium Oświaty **Andrzej Mironiuk**, księża **Bogusław Michalak** i **Robert Grzelak**, prezes oddziału TPD **Stanisława Duklewska**, dyrektor GOK **Bożenna Pawlina-Maksymiuk**,

W prezentacji, przygotowanej przez polonistkę **Blankę Mikiciuk**, przypomniany został bogaty dorobek literacki życzliwej dzieciom **Wandy Chotomskiej**. Jest ona autorką ponad 200 książek, audycji radiowych i telewizyjnych, scenariuszy filmów i sztuk teatralnych. Jej utwory są doskonale znane młodszym i starszym, dzięki temu, że często pojawiają się na kartach szkolnych podręczników.

c.d. na str. 12





Na jej wierszach wychowało się kilka pokoleń Polaków. Stworzyła też popularny cykl dobranoczek dla dzieci "Jacek i Agatka" emitowany w latach 1962-1973. Przygotowania do nadania jej imienia trwały w Ortelu Książęcym trzy lata,



momentem było odsłonięcie tablicy pamiątkowej dedykowanej **W. Chotomskiej**. Dokonał tego wójt **Wiesław Panasiuk** w towarzystwie dyrektora SP **Lucyny Skrzypiec** i przewodniczącej Rady Rodziców **Teresy Mazurkiewicz**.



a uwieńczyła je zgoda literatki, która przyjęła wybór Szkoły Odkrywców Talentów ze wzruszeniem.

Zaproszeni do szkoły goście i sponsorzy wbili symboliczne gwoździe w drzewce poświęconego sztandaru, zaś uczniowie złożyli nań uroczyste ślubowanie. Podniosłym

W obecności liczного audytorium wójt uhonorował odznaką Za zasługi dla gminy Biała Podlaska miejscowego proboszcza, za jego wyjątkową aktywność na rzecz środowiska.





Jubileuszowa uroczystość szkolna stanowiła dobrą okazję do rozstrzygnięcia gminnego konkursu plastycznego, poświęconego patronce. W grupie uczniów klas młodszych szkół podstawowych zwyciężył **Kamil Głowacki** z kl. I SP w Ortelu Książęcym, natomiast w grupie uczniów klas starszych zwycięstwo przypadło **Magdalenie Wachowicz** z kl. IV SP w Ciciborze Dużym. Jurorzy docenili też starania uzdolnionych plastyków, przyznając drugie i trzecie miejsca oraz wyróżnienia. Dyplomy wręczał laureatom wójt **W. Panasiuk**, a nagrody rzeczowe w postaci sprzętu komputerowego **Jerzy Bielecki**, właściciel firmy JB Multimedia, który ukończył kiedyś tę szkołę. Urozmaicony program uroczystości zakończył występ szkolnego teatryku, prezentującego spektakl "Horrorek" oparty na tekstach **W. Chotomskiej**. Zaproszeni goście mieli okazję zapoznać się z dorobkiem placówki i obejrzeć prace nagrodzone w konkursie plastycznym. (g)



*Szkoła Podstawowa w Ciciborze Dużym*

## Ślubowanie pierwszaków

28 października w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Ciciborze Dużym ślubowali z przejęciem

Dużym **Stanisław Szewczyk**, przewodnicząca Rady Rodziców **Teresa Doroszuk**, rodzice i rodziny uczniów klasy pierwszej.

- Takie uroczystości szkolne stanowią dla maluchów duże wyzwanie. Występ był piękny. Dzieciaki popisały się wiedzą, znakomicie zatańczyły poloneza. Jestem pewien, że dadzą sobie radę w ich nowej rzeczywistości szkolnej. Szkoła nie tylko uczy, ale i wychowuje. Nasi nauczyciele nie wymagają znajomości regulek. Rozmawiają z uczniami i to przynosi doskonałe rezultaty. – mówił na gorąco wójt **Wiesław Panasiuk**, trzymając w dłoni ogromny ołówek.

Dyrektor **Sławomir Adach** pasował pierwszoklasistów na pełnoprawnych uczniów szkoły podstawowej. Wójt wręczył im okolicznościowe prezenty, a sekretarz gminy pamiątkowe dyplomy. Upominki przygotowali też pierwszacom starsi koledzy z klas drugich i trzecich.. Niespodziankę przygotowała też Rada Rodziców i radny **Mirostław Mielnicki**.

- Jesteśmy dumni z naszych dzieci. Pozostajemy pod wrażeniem ich wiedzy, odwagi i wytrwałości. To już stuprocentowi uczniowie. Rodzice też przygotowali niespodziankę swoim pociechom. Każde z dzieci otrzymało



uczniowie pierwszej klasy. 23-osobowy oddział prowadzi **Beata Wereszko**. Znaleźli się w nim młodzi mieszkańcy:

Cicibora Dużego i Małego, Roskoszy, Terebeli, a także Janówki i Młynca. Klasa z Cicibora Dużego spisała się na medal. Warto było spróbować, choćby po to, aby zatańczyć pierwszego w życiu poloneza. Wychowawczyni przygotowała nie lada przeprawę dla swoich podopiecznych. Musieli pokonać treść i wystąpić godnie przed rodzicami oraz gośćmi. Nauczyli się wierszy i piosenek. Przydały się im umiejętności sportowe. Pierwszaki zręcznie przenosiły z rączki do rączki jajko na łyżce, odgadywały zagadki umieszczone w balonikach i każde z uśmiechem wypilo kwaśny sok z cytryny. Przy okazji okazało się, że maluchy wiedzą dużo o barwach państwowych: białym kolorze czystego serca i czerwonym kolorze miłości. Znają też niezłe praktyczne zasady bezpiecznego poruszania się po drodze.

O ważności dnia uczniów klasy pierwszej, ich rodzin i opiekunów świadczyła lista gości, jacy zaszczylicili uroczystość. Powitał ich dyrektor szkoły **Sławomir Adach**. Nie zabrakło władz samorządowych - wójta **Wiesława Panasiuka** i sekretarza gminy **Grażyny Majewskiej**. Obecni byli: radny wsi Cicibór Duży i Cicibór Mały **Mirostław Mielnicki**, dyrektor Publicznego Gimnazjum w Ciciborze



zestaw nowych przyborów szkolnych – mówiła przedstawicielka rodziców **Beata Lipka**. Bohaterami niecodziennego wydarzenia w Ciciborze Dużym byli: **Julia, Jakub, Kinga, Patryk, Amelia, Konrad, Gabriela, Miłosz, Michał, Daria, Szymon, Maja, Cyprian, Paulina, Grzegorz, Julia, Eliza, Mateusz, Julia, Emil, Natalia, Igor i Paulina**. (a)



*Szkoła Podstawowa w Woskrzenicach Dużych*

## Biegowe sukcesy uczniów

We wrześniu br. w Rokitnie i Terespolu odbywały się biegi powiatowe, w których z powodzeniem uczestniczyli też uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Woskrzenicach Dużych. Do wyróżniających się młodych sportowców należy zaliczyć: **Krystiana Kajkę**, **Ewelinę Kaździół**, **Weronikę Kostyrę**, **Piotra Kaździół** i **Dawida Kaliszewkiego**. W rozgrywanym 7 października w Adamowie pow. łukowski finale wojewódzkim w Indywidualnych Biegach Przełajowych **Krystian Kajka** zajął 2 miejsce na dystansie 800 m w kategorii klas IV i młodszych. Tym samym zdobył tytuł wicemistrza województwa lubelskiego na bieżący rok szkolny. Natomiast **Ewelina Kaździół** na dystansie 800 m w kategorii klas V zajęła 10 miejsce. W każdym z tych biegów startowało ponad 120 osób. Jesienny sezon zakończy się udziałem uczniów z Woskrzenic Dużych w Janowie Podlaskim w Ulicznych Biegach Niepodległości. (a)



## Cenne doradztwo zawodowe

Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP stara się ułatwiać start życiowych młodemu pokoleniu. 1 października rozpoczęła się w Roskoszy realizacja kolejnego projektu "Równi na rynku pracy". Biorą w nim udział trzy piętnastoosobowe grupy młodzieży w wieku od 18 do 24 lat. Tym razem zaangażowano osoby, które nie uczestniczą w kształceniu i szkoleniu, a ich ograniczenia materialne i środowiskowe jak również brak kwalifikacji zawodowych utrudniają skuteczne wejście na rynek pracy.

Pierwszy dzień przeznaczono na grupowe doradztwo zawodowe. Dzięki kontaktom z doświadczonym doradcą beneficjenci uzyskują wiedzę z zakresu lokalnego rynku

pracy, nauczą się w profesjonalny sposób przygotowywać dokumenty aplikacyjne oraz poznają instrumenty i usługi rynku pracy. Kolejnym etapem projektu będzie realizacja indywidualnych konsultacji z doradcą zawodowym podczas których opracowane zostaną indywidualne plany działania dla każdego z uczestników projektu, zajęcia przygotują także do rozmów kwalifikacyjnych z przyszłymi pracodawcami oraz do poruszania się po rynku pracy. W ramach projektu młodzież ma zapewnione także ubezpieczenie, wyżywienie oraz dofinansowanie kosztów dojazdu na zajęcia. (g)

*Szkoła Podstawowa w Sławacinku Starym*

## Czerwony Kapturek po angielsku

Praktyka edukacyjna dowodzi, że najlepsze efekty przynosi łączenie zabawy z nauką języków obcych. Wychodząc z tego założenia, nauczycielka języka angielskiego **Aleksandra Perzyna** przygotowała z uczniami klasy V Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza



w Sławacinku Starym przedstawienie w języku angielskim "Little Red Riding Hood" (Czerwony Kapturek). Spektakl wystawiono w sali gimnastycznej 13 października. Stał się on okazją do ujawnienia talentów aktorskich, lingwistycznych i muzycznych uczniów. Spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem ze strony społeczności szkolnej. (a)



*Konferencja ARiMR w Grabanowie*

## 10 lat wspólnej polityki rolnej

24 października w Grabanowie, z inicjatywy kierownika biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Białej Podlaskiej **Barbary Mazurek** zorganizowana została konferencja "10 lat wspólnej polityki rolnej oraz przygotowanie instytucji i wnioskodawców do wdrażania nowego PROW na lata 2014 – 2020". Patronat honorowy objęli: starosta **Tadeusz Łazowski** oraz wójt gminy Biała Podlaska **Wiesław Panasiuk**. Jubileuszowe spotkanie zaszczylicili m.in.: **Sławomir Sosnowski**, marszałek województwa lubelskiego, **Andrzej Bieńko**, dyrektor lubelskiego Oddziału Regionalnego ARiMR, **Robert Jakubiec**, prezes Lubelskiej Izby Rolniczej, **Tadeusz Łazowski**, starosta bialski i **Wiesław Panasiuk**, wójt gminy Biała Podlaska. Wśród około 200 uczestników konferencji byli rolnicy, przedsiębiorcy, przedstawiciele władz samorządowych i instytucji wspierających rolnictwo. Nie

efektywnie wykorzystanie środków pomocowych. Otrzymali je z rąk dyrektora **Andrzeja Bieńko** i kierownik **Barbary Mazurek**: **Agnieszka Juchimiuk** z Powiatowego Inspektoratu Weterynarii, **Tomasz Trochimiuk** z BP ARiMR, **Agnieszka Sęczyk** i **Stanisław Kostrzewa** z ZDR Biała Podlaska, **Kazimierz Samczuk** z ZDR Wisznice oraz rolnicy: **Marcin Parafiniuk**, **Sławomir Dragan**, **Damian Łuciuk**, **Jan Rydz** i **Maciej Daniluk**. Dyrektor Bieńko uhonorował



starania powiatu bialskiego w pozyskiwanie środków na rozwój wsi i podziękował wszystkim doradcom za współpracę, zaangażowanie i pomoc rolnikom w przygotowaniu wniosków aplikacyjnych i rozliczaniu inwestycji, przekazując staroście **T. Łazowskiemu** i kierownikowi ZDR Biała Podlaska **Sławomirowi Meleszczukowi**, okolicznościowe statuetki ARiMR. O potrzebie współpracy mówił marszałek Sosnowski, wyrażając zadowolenie, że jubileuszowa konferencja ARiMR zorganizowana została w siedzibie Zespołu, należącego do Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Swoje zadowolenie z wykorzystanych środków pomocowych wyrażali w wywiadach dla przybyłej na konferencję Telewizji Lublin rolnicy z naszej gminy: **Robert Janczuk**, **Tomasz Wołowik** i **Joanna Pruszyńska**. Uroczyste spotkanie uświetnił występ zespołu ludowego Wrzos z Woskrzenciu Dużych.

**Agnieszka Sęczyk**

zabrakło również doradców LODR i pracowników biura powiatowego ARiMR. Konferencja była okazją do podsumowań i oceny wykorzystania funduszy unijnych w powiecie bialskim, który zdecydowanie przoduje w województwie pod względem ilości złożonych wniosków i otrzymanych środków. Podczas konferencji zaprezentowana została nowa perspektywa finansowa, zawarta w PROW 2014-2020 oraz w systemie płatności bezpośrednich. Miłym akcentem spotkania były podziękowania i wyróżnienia za współpracę, działalność edukacyjną oraz

*Na strzelnicy myśliwskiej w Hrudzie*

## Walczyli o Srebrną Wagę Podlasia

Strzelnica myśliwska w Hrudzie podejmowała już wielu miłośników sportów związanych z łowiectwem, ale rzadko kiedy bywali w niej jeźdźcy na koniach i towarzystwo w konuszach. Tym razem okazja była wyjątkowa. Pod koniec września zorganizowano w Hrudzie pierwsze zawody strzeleckie o Srebrną Wagę Podlasia. Startowali w nim członkowie bractw kurkowych z różnych stron kraju. Gośćmi Podlasko-Kozieradzkiego Bractwa Kurkowego z Konstancynowa byli goście z 8 bractw kurkowych, a także zarząd Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich RP.

Na strzelnicę zaproszono też reprezentantów lokalnych samorządów: wójta gminy Biała Podlaska **Wiesława**

**Panasiuka**, wójta gminy Konstancynow **Romualda Murawskiego** i prezydenta Białej Podlaskiej **Andrzeja Czapskiego**. Spotkanie z udziałem blisko 80 osób stanowiło okazję do oficjalnego rozpoczęcia działalności bractwa z Konstancynowa i koronowania pierwszego króla kurkowego. W maju br. podczas zawodów strzeleckich na tytuł taki zasłużył **Roman Lipski**. Podczas pierwszego turnieju strzeleckiego w Hrudzie zwyciężył **Józef Szeptycki**, właściciel firmy motoryzacyjnej Nissan - Szeptycki z Białej Podlaskiej i to jemu przypadła nagroda Srebrnej Wagi. Po udanym strzelaniu bracia kurkowi zaprosili gości na sutą biesiadę z potrawami staropolskimi. (g)

**Adres redakcji:** Urząd Gminy Biała Podlaska ul. Prosta 31, 21-500 Biała Podlaska. **Redaguje Kolegium Redakcyjne** w składzie: Wiesław Panasiuk, Grażyna Majewska, Rafał Walczuk, Bożenna Pawlina-Maksymiuk, Dariusz Plażuk. **Odpowiedzialny za wydanie:** Istvan Grabowski. Korekta - Kolegium Redakcyjne. **Wydawca:** Urząd Gminy tel. 83 343-49-50. **Druk** A - Tronic, 21-500 Biała Podlaska, ul. Ks. Wilekiego Ciborowicza 7, tel. 83 344-37-66.



*Bawili się z rodzicami*

# MIGAWKI Z FESTYNU W SWORACH

